

BARBARA OCZKOWA
Kraków

Wpływ polityki językowej w Jugosławii na normę języka chorwackiego

Rozpadem II Jugosławii, w roku 1991, dla języka chorwackiego zakończył się prawie stuletni okres, w którym istniał jako chorwacko-serbski lub serbsko-chorwacki. Okres zdecydowanie krytycznie oceniany przez językoznawców chorwackich, bowiem funkcjonowanie języka w dużym stopniu było determinowane przez czynniki polityczne¹, w rezultacie czego chorwacki w całym tym okresie podlegał odgórnej integracji czy jugounifikacji (termin Pranjkovicia, 1998), a praktycznie – serbizacji. Ten aspekt upolitycznienia języka chorwackiego trafnie charakteryzuje wypowiedź V. Anicia: „W państwach, do których w XX w. należała Chorwacja, skumulowały się – obok dwóch wojen światowych – liczne cechy totalitarnych ideologii i dyktatur: obcy hegemonizm, monarchistyczny absolutyzm, nazistowski faszyzm, komunizm. W naturze tych totalitaryzmów leży podporządkowywanie i zawłaszczanie życia społecznego (a niekiedy i prywatnego) zarówno jednostki ludzkiej, jak i całych narodów. Dokonują gwałtu i na języku przekształcając go w narzędzie swojej polityki”².

Język serbsko-chorwacki, swoisty fenomen filologiczny, którego dwuczłonowa nazwa łączy języki dwóch odrębnych narodów, nie ma precedensu nie tylko w językach słowiańskich, ale i europejskich. Korzenie jego sięgają początku XIX w., kiedy to po raz pierwszy utożsamianie pojęcia narodu i języka pojawiło się w okresie iliryzmu – ruchu kulturalno-politycznego, który w latach 30. XIX w., realizując idee językowej jedności wszystkich Słowian południowych, a więc nie tylko Serbów i Chorwatów – powołał do życia dla nowego narodu ilirskiego także i język ilirski³. Teoria narodu „uznająca spełnienie kryterium wspólnoty językowej za wystarczające

¹ Istnieje obszerna literatura o politycznym aspekcie języka, por. np. S. Babić 1990. Jest to antologia tekstów i dokumentów o języku chorwackim w kontekście wydarzeń politycznych od powstania w 1942 r. Antyfaszystowskiej Rady Wyzwolenia Narodowego Jugosławii (AVNOJ) do lat osiemdziesiątych. Ponadto A. Selak, *Taj hrvatski*, Zagreb 1992; Spagińska-Pruszek 1997.

² V. Anić, *Rječnik hrvatskoga jezika*, Zagreb 2000, *Iz predgovora prvom izdanju*, s. 6.

³ Był to w pewnym sensie język mieszany, nie oparto go bowiem na konkretnym dialekcie, lecz sztokawską w wymowie zarówno ikawskiej, jak i ijekawskiej wzbogacono o elementy kajkawskie i czakawskie oraz pewne formy gramatyczne typowe dla dialektów starszostokawskich.

do jego zaistnienia” (Rapacka 1997: 75) okazała się wówczas niedojrzała. Późniejsze losy historyczne narodów Jugosławii pokazują, że nie urzeczywistniła się również i idea jugosłowiańska dążąca do stworzenia narodu jugosłowiańskiego⁴ mówiącego wspólnym językiem serbsko-chorwackim.

Iliryzm wraz z językiem ilirskim przeszedł do lamusa idei utopijnych, jednakże koncepcja wspólnoty językowej kontynuowana przez jedną z ówczesnych chorwackich szkół filologicznych, zajmujących się standaryzacją chorwackiego języka literackiego – tzw. Vukowców, zwolenników reformy języka przeprowadzanej wówczas w Serbii przez Vuka Karadžicia, doczekała się realizacji, w wyniku której w ostatnim dziesięcioleciu XIX w. powstał język serbsko-chorwacki.

W momencie swego powstania był on pozytywnym urzeczywistnieniem marzeń o językowej, narodowej i państwowej jedności wszystkich południowych Słowian, kiedy to narody te zaistniały na mapie Europy we wspólnym państwie po kilkunastu wiekach nieobecności.

Serbsko-chorwacki, chociaż oparty na tym samym nowosztokawskim dialekcie wschodniohercegowińskim – dialekcie o największym zasięgu, występującym zarówno w Serbii, jak i Chorwacji, Bośni-Hercegowinie i Czarnogórze, pomimo wspólnej struktury gramatycznej nigdy nie osiągnął oczekiwanej jedności. W praktyce był bowiem realizowany w postaci dwóch różnych standardów literackich: serbskiego i chorwackiego – pomijam tu sytuację językową w Bośni i Czarnogórze. Występujące pomiędzy nimi różnice w zakresie fonetyki, fleksji i słowotwórstwa, a przede wszystkim leksyki i stylistyki były rezultatem nie tylko zjawisk czysto językowych⁵, ale również odmiennych tradycji literackich⁶, procesów standaryzacyjnych, jak i faktu, że mówiące nimi narody reprezentowały dwa różne etosy, na które składały się odmienne rodowody cywilizacyjne (Bizancjum–Rzym), różne losy historyczne, tradycje kulturalne i religijne, mentalność społeczna, systemy wartości. Połączenie dwóch języków w jeden nie powiodło się. Wspólny system gramatyczny, zresztą nie do końca identyczny okazał się niewystarczający w obliczu istniejących różnic socjolingwistycznych, etnolingwistycznych czy też psycholingwistycznych. W tych warunkach w Chorwacji język utożsamiał się z pojęciem narodu, stał się wyznacznikiem jego narodowej odrębności, która znalazła się w stanie zagrożenia przez państwo dążące do ponadetnicznej unifikacji. Różnice występujące pomiędzy standardami legły u podstaw sporów językowych, które najczęściej przybierały charakter polityczny (Pranjковиć 1998: 252), godziły bowiem w jedność państwa, a więc były przejawem nacjonalistycznego separatyzmu. Likwidacja ich była jednym z głównych celów polityki językowej prowadzonej przez państwo/państwa zamieszkałe przez użytkowników języka serbsko-chorwackiego od 1918 r.

⁴ Narodowość jugosłowiańską według źródeł statystycznych z 1990 r. deklarowało 5,4% (1 219 999) ludności, za: Spagińska-Pruszek 1997: 10–11.

⁵ Np. cech różniących sam dialekt wschodniohercegowiński w części wschodniej (serbskiej) od części zachodniej (chorwackiej).

⁶ W przeciwieństwie do cerkiewnosłowiańskiej tradycji u Serbów, u Chorwatów występowała tzw. trójjęzyczność – to jest zjawisko użycia w funkcji języka literackiego wszystkich trzech dialektów chorwackich: czakawskiego, kajkawskiego i sztokawskiego.

Polityka językowa, przez którą będziemy rozumieć „zespół środków przedsiębranych w celu wywołania zaplanowanych zachowań społecznych w dziedzinie języka”⁷, dotycząca serbsko-chorwackiego, była uwarunkowana jego szczególnym statusem jako języka kilku narodów w państwie wielonarodowym i wielojęzycznym – obok słoweńskiego, a od 1945 r. i macedońskiego – jak i występującą w państwie z dużą liczbą mniejszości narodowych z własnymi językami⁸. Jej specyfikę kształtowały też zmieniające się warunki polityczne i ustrojowe państwa, stąd też w okresie istnienia serbsko-chorwackiego możemy wyodrębnić dwa okresy we wpływającej nań polityce językowej.

Pierwszy okres to lata 1918–1941 w ramach Królestwa Serbów, Chorwatów i Słoweńców zaś od 1929 r. w Królestwie Jugosławii. Jako konsekwencja hasła: jeden naród – trzy plemiona pojawia się nazwa języka w postaci serbsko-chorwacko-słoweński (srpskohrvatskoslovenački jezik).

Początki centralistycznych działań Belgradu w dziedzinie polityki językowej przejawiają się w formie wprowadzania serbskiej terminologii w szkolnictwie, wojsku, sądownictwie i polityce. Poprzez narzucenie wspólnej pisowni – a właściwie zastosowanie w chorwackiej zasad ortografii serbskiej – władze chciały osiągnąć większy stopień językowej unifikacji, na korzyść cech języka serbskiego, a ze szkodą dla poszanowania odrębności, specyfiki typowej dla standardu chorwackiego.

Sytuacja ulega poprawie dopiero w 1939 r., kiedy powstaje Chorwacka Banowina przejmująca politykę językową. Niemniej jako podsumowanie półwiecza funkcjonowania serbsko-chorwackiego w 1940 r. wychodzi książka P. Guberiny i K. Krsticia pt. *Razlike između hrvatskoga i srpskoga jezika*, w której autorzy stwierdzają, że serbsko-chorwacki to język abstrakcyjny i sztuczny, łączący dwa oddzielnie funkcjonujące języki, każdy z własną, odrębną strukturą i historią, ponieważ jego praktyczna realizacja może być wyłącznie serbska albo chorwacka, nigdy zaś serbsko-chorwacka.

Poglądy Guberiny i Krsticia godzące w oficjalną, państwową koncepcję języka były od 1945 r. uważane za „nieprawomyślne”. Państwo uważało serbsko-chorwacki za język konkretny i rzeczywisty, jednolity, w którym różne wersje językowe stanowią tylko potencjał stylistyczny i źródło wzbogacania wspólnego języka literackiego poprzez semantyczną dyferencjację synonimów (Spagińska-Pruszk 1997: 7).

Następny okres od 1941–1945 r. to czas wojny, powstania Niezależnego Państwa Chorwackiego oraz przerwanie wspólnoty serbsko-chorwackiej. To okres także niewolny od polityki językowej wywieranej przez państwo, tym razem chorwackie. Głównym jej celem była restauracja języka chorwackiego i oczyszczenie go z serbizmów, szczególnie w słownictwie, poprzez przywracanie wyrazów z własnego dziedzictwa leksykalnego, przede wszystkim pochodzącego z XIX w. Nadzór nad sprawami języka z ramienia państwa sprawował wówczas *Chorwacki państwowy urząd*

⁷ *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, red. K. Polański, Wrocław 1993, s. 408–409.

⁸ Według danych demograficznych z 1981 r. w Jugosławii mówiło się 14 językami. Według innych autorów w byłej Jugosławii istniało 25–27 mniejszości narodowych i tyle samo języków. Za: Spagińska-Pruszk 1997: 10.

do spraw językowych. Przywrócono również starą, chorwacką pisownię typu morfologicznego. W późniejszym okresie lata te były przedmiotem krytyki i tendencyjnych ocen ze strony władz II Jugosławii, określających zarówno reformy leksykalne, jak i ortograficzne jako ustaszowskie.

Kolejny okres od maja 1945 r. do wiosny 1990 r. – najdłuższy w dziejach wspólnoty – funkcjonował w państwie zmieniającym trzy razy nazwę: *Demokratyczna Federacyjna Jugosławia* (1944–1945), *Federacyjna Ludowa Republika Jugosławia* (1945–1963), *Socjalistyczna Federacyjna Republika Jugosławia*, czyli tzw. II Jugosławia.

W okresie tym, będącym przedmiotem niniejszego opracowania, ze względu na panującą ideologię, język – jak nigdy dotąd – był narzędziem polityki dążącej do stworzenia zunifikowanego społeczeństwa z internacjonalistyczną świadomością socjalistyczną, nie zaś etniczną, w myśl obowiązującego hasła „braterstwa i jedności”. „Serbska polityka językowa opowiadała się za jednością, ale tylko taką, którą realizowałoby się ze szkodą dla chorwackich osobliwości językowych” (Pranjковиć 1998: 254). Cele polityki językowej sprowadzały się więc do preferowania, a także narzucania standardu serbskiego jako języka belgradzkiego centrum państwowego i administracyjnego. W praktyce wariant serbski był używany w administracji państwowej, dyplomacji, prawodawstwie, wojsku, środkach masowego przekazu (informacjach agencji prasowej Tanjug, audycjach radiowych i telewizyjnych, czasopismach).

Przedmiotem ingerencji polityki językowej były wszystkie aspekty jego funkcjonowania, począwszy od samej nazwy, definicji, określenia wzajemnego stosunku obu standardów jak i innych, szczegółowych zagadnień dotyczących normy ortograficznej czy leksykalnej.

W polityce językowej II Jugosławii można wydzielić dwa podokresy: pierwszy do lat siedemdziesiątych o charakterze integracyjnym, a następnie okres bardziej liberalny, zezwalający na większą samodzielność standardu chorwackiego. Liberalizacja była rezultatem ówczesnej sytuacji politycznej i społecznej, jak np. wewnątrzpartyjnych rozrachunków z polityką centralistyczną, uchwalenia tzw. ponadfederalizmu, usamodzielnienia się republik, protestu chorwackich intelektualistów wyrażonego w *Deklaracji o nazwie i sytuacji chorwackiego języka literackiego*, wreszcie Chorwackiej Wiosny w 1971 r.⁹

Integracyjny charakter polityki językowej ilustruje jej stosunek do nazwy języka widoczny w konstytucjach byłej Jugosławii (Okuka 1997). Otóż I Konstytucja ze stycznia 1945 r. nie wyliczała ani narodów jugosłowiańskich, ani ich języków. Języki te wymieniały konstytucje poszczególnych republik, ale tylko odnośnie do postępowania sądowego. Dopiero w II Konstytucji Federalnej z 1963 r. proklamującej równoprawność języków i alfabetów wymieniono: serbsko-chorwacki względnie chorwacko-serbski oraz macedoński i słoweński. Było to również prawne usankcjonowanie tzw. Umowy Nowosadzkiej z 1954 r., która stwierdzała, że „narodowy język Serbów, Chorwatów i Czarnogórców jest jednym językiem” (Oczkova 1999: 241) oraz zatwierdzała jego cztery oficjalne nazwy (*serbsko-chorwacki*, *chorwacko-serb-*

⁹ Szerzej o tym B. Oczkova 1999.

ski, serbski lub chorwacki, chorwacki lub serbski – z możliwością użycia w funkcji nieoficjalnej terminów *serbski* oraz *chorwacki*).

Kolejna Konstytucja Federalna z 1974 r. ponownie podkreśliła równouprawnienie narodów, narodowości, języków i alfabetów – nie wymieniając jednakże żadnego z nazwy. Jedynie Konstytucja Republiki Chorwacji odrzucając dwuczłonową nazwę chorwacko-serbski stwierdzała, że „funkcję publiczną pełni chorwacki język literacki, czyli standardowa forma języka literackiego Chorwatów i Serbów w Chorwacji, nosząca nazwę języka chorwackiego lub serbskiego” (Okuka 1997: 117). Tym samym język chorwacki po raz pierwszy usankcjonował swoją odrębność w nazwie, jednakże konsekwencją tego sformułowania było używanie w praktyce dwóch terminów: w życiu publicznym „język chorwacki”, zaś w szkole „język chorwacki lub serbski” (Okuka 1997: 117).

Ostatecznie status języka państwowego język chorwacki uzyskał w październiku 1990 r., kiedy to kolejna Konstytucja Republiki Chorwacji w paragrafie 1, artykule 12 stwierdzała, że: „w Republice Chorwacji językiem urzędowym jest język chorwacki i pismo łacińskie” (Okuka 1997: 119). Uchwalenie konstytucji w ostatnich miesiącach formalnego jeszcze, choć już nie faktycznego istnienia Federacji Jugosławii umożliwiły zmiany w ówczesnej sytuacji politycznej – wprowadzenie pluralizmu politycznego po przegraniu wiosną 1990 r. przez Związek Komunistów Jugosławii pierwszych demokratycznych wyborów w Chorwacji.

Ze stosunkiem do nazwy języka łączy się stanowisko państwa, jako instytucji kształtującej politykę językową, na temat jego definicji. Czym w istocie jest ten serbsko-chorwacki fenomen filologiczny?

Wspomniany już pogląd na serbsko-chorwacki jako język jednorodny ulega w latach siedemdziesiątych modyfikacji przyjmującej, że jest on jednym językiem tylko na poziomie systemu, natomiast na poziomie realizacji występuje w postaci dwóch wariantów: serbskiego (wschodniego) i chorwackiego (zachodniego), „które funkcjonalnie i prawnie mają wszystkie cechy oddzielnych, autonomicznych standardowych języków” (Spagińska-Pruszek 1997: 40).

Koncepcja dwóch wariantów językowych wypracowana przez chorwackiego lingwistę D. Brozovicia (1970) dawała większy stopień samodzielności i odrębności językowi chorwackiemu.

Szczególnie jednak serbizujący charakter polityki językowej uwidaczniał się w dziedzinie leksyki, dziedzinie będącej miejscem najostrzejszych rozrachunków z tym, co w języku „narodowe” i „nienarodowe” (Silić 1998), najdobitniej odzwierciedlającej różnice kulturowe pomiędzy użytkownikami obu języków. Dlatego też od początków istnienia serbsko-chorwackiego zauważa się negatywny stosunek do wyrazów rdzennie i wyłącznie chorwackich. Dotyczyło to również czakawizmów i kajkawizmów – dziedzictwa chorwackiej tradycji literackiej, obcej tradycji serbskiej.

Wyrazy chorwackie były tępione jako: reakcyjne austrohungaryzmy, przejawy religijno-nacjonalistycznej nietolerancji i separatyzmu, względnie jako ustaszowskie (Brozović 1998a: 21). Do tych ostatnich należały stare nazwy chorwackie rewitalizowane w okresie Niezależnego Państwa Chorwackiego, jak np. *tisuća* ‘tysiąc’ (zalecane *hiljada*), *tjedan* ‘tydzień’ (zamiast *nedelja*, *sedmica*). Za ustaszowskie

zostały też uznane starosłowiańskie nazwy miesięcy (*siječanj*, *veljača*... – ‘styczeń, luty’) wprowadzone do chorwackiej normy leksykalnej w czasach iliryzmu. Użycie ich było zabronione w partyjnej prasie (np. *Borba*), choć dozwolone w prasie niepartyjnej. Niemniej używanie nazw łacińskich – występujących w języku serbskim (*januar*, *februar*) było sprawdzianem politycznej lojalności autora (Brozović 1998a: 21). Niewątpliwie „ustaszowska”, a w rzeczywistości starochorwacka była terminologia wojskowa: *satnik*, *bojnik*, *vojarna* – serb. *kapetan*, *major*, *kasarna* – ‘kapitan, major, koszary’.

Mechanizm eliminacji, a równocześnie serbizacji słownictwa chorwackiego polegał na:

1. Synonimizacji leksemów chorwackich i serbskich, czyli traktowaniu ich jako wyrazy należące do tego samego zasobu słownictwa, np. *dušnik* (chorw.) – *azot* (serb.), *plin* – *gaz*... Zabieg ten był szczególnie niebezpieczny w wypadku terminologii specjalistycznej, mającej różne w obu językach źródła pochodzenia¹⁰, bowiem w ten sposób zacierano odmienne fakty w historii standaryzacji obu języków. Klasycznym przykładem takiego opracowania leksyki serbskiej i chorwackiej jest tzw. *Słownik Matrycy serbskiej i chorwackiej* (*Rječnik hrvatskosrpskoga književnog jezika*, *Rečnik srpskohrvatskoga književnog jezika*, Zagreb–Novi Sad 1967 i n.), nad którym współpracę przerwała strona chorwacka.

2. Leksykalnej egalitaryzacji, która umożliwiała przenikanie wyrazów do leksyki chorwackiej i ich akceptację w chorwackiej praktyce językowej, np. serb. *saobraćaj* zamiast chorw. *promet* – ‘komunikacja’; serb. *podozriv* – chorw. *sumnjičav* – ‘podejrzany’. Czynnikiem mającym złagodzić, a jednocześnie ułatwić adaptację tych wyrazów była – tam gdzie było to możliwe – jekawizacja¹¹ słownictwa serbskiego, np. serb. *snabdeti* – jekawizowane *snabdjeti* – wobec chorw. *opskrbiti* – ‘zaopatrzyć’.

3. Wyborze wyrazu wspólnego, jeżeli w obu językach występowały ponadto inne leksemy, np. serb. *nedelja*, *sedmica* – chorw. *tjedan*, *sedmica*, a więc wybór wspólnego serbsko-chorwackiego *sedmica* (Samardžija 1998: 141–143).

Zarówno słownictwo, jak i pisownia są tymi dziedzinami języka, na które najłatwiej wpłynąć środkami pozajęzykowymi, takimi jak prawa, ustawy, przepisy, zakazy... (Samardžija 2000: 82). Stąd też kolejnym „upolitycznionym” zagadnieniem była kwestia reformy ortograficznej. W chorwackiej tradycji istniała pisownia typu morfologicznego, z której Chorwaci zrezygnowali w 1892 r. (I. Broz, *Hrvatski pravopis*) przyjmując pisownię fonetyczną, zgodną z serbską, zreformowaną właśnie przez Vuka Karadžicia, jednakże z większą niż u Serbów ilością odstępstw od zasady fonetycznej na rzecz pisowni morfologicznej. Serbizacja ortografii chorwackiej rozpoczęła się w 1929 r. w czasach I Jugosławii, kiedy to na polecenie Ministerstwa Oświaty wydano wspólną pisownię, a specjalne komisje pracowały nad ujednoczeniem terminologii z różnych dziedzin (botanicznej, gramatycznej...). Powstanie Banowiny przerwało tę praktykę, do której powrócono w 1954 r. w Umowie Nowosadzkiej,

¹⁰ M. Znika, *Četiri stalnice hrvatske leksikografije (Moguće viđenje)*, Rasprave Zavoda za hrvatski jezik 1992, sv. 18.

¹¹ Wymowa jekawska (*je* jest kontynuantem psł. fonemu *ě*) jest cechą języka chorwackiego, np. *djevojka*, *djeca* w przeciwieństwie do serbskiej wymowy ekawskiej *devojka*, *deca*. Jest to równocześnie istotna różnica fonetyczna pomiędzy obu językami.

w wyniku której w 1960 r. wydano tzw. *Novosadski pravopis* likwidujący dotychczasowe różnice na rzecz przyjęcia ortografii serbskiej.

W czasie Wiosny Chorwackiej zerwano Umowę Nowosadzką odrzucając również zasady pisowni. S. Babić, B. Finka i M. Moguš przygotowali wówczas *Hrvatski pravopis*, który był jedynie zmodyfikowaną ortografią Broza. Został on jednak zakazany, a wydrukowany nakład spalono. Wydany za granicą (1972, 1984) będzie odąd znany jako „londyński” (*londonac*) i jest obecnie obowiązującą pisownią w Chorwacji.

Przedstawione tu, z konieczności wybiórczo, rezultaty oddziaływania polityki językowej pokazują, że funkcjonowała ona na dwóch poziomach: oficjalnym i nieoficjalnym, a działania na gruncie oficjalnym, poparte dokumentami, dowodzą, że i one zawierały niedopowiedzenia i dwuznaczności.

Dokumenty wydane przez władze państwowe i partyjne pełne były hasel i deklaracji na temat równouprawnienia narodów i języków, w praktyce natomiast realizowano cel całkiem odmienny – narodową i językową jugounifikację. Charakter polityki językowej ujawniał się również w reakcjach władz na wszelkie przejawy buntu ze strony chorwackiej. Dobrą ilustracją jest reakcja (połączona z represjami) komunistycznych władz centralnych na wspomnianą już *Deklarację* domagającą się prawnego zagwarantowania równości wszystkim czterem językom literackim na terenie Jugosławii: czyli słoweńskiemu, macedońskiemu, serbskiemu i chorwackiemu. Powoływano się w niej na niezbywalne prawo każdego narodu do nazywania własnego języka własnym imieniem. *Deklaracja* została oceniona jako „próba postawienia pod znakiem zapytania braterstwa i jedności naszych narodów, akt politycznej ślepoty, obraza samorządności, oszukiwanie narodu chorwackiego, próba politycznej dywersji, nieprzyjacielski gest w stosunku do obecnego etapu naszej rewolucji, desant na wolny kraj...”¹²

W tej partyjnej nowomowie można wyraźnie dostrzec dużą wagę, jaką państwo przywiązywało do problemów językowych.

Trudno też zgodzić się ze stwierdzeniem, że „polityka językowa prowadzona przez Jugosławię w latach 1945–1992 była liberalna, i mimo że prowadzona w kraju – bądź co bądź – nie w pełni demokratycznym, spełniała wszystkie warunki przyjęte w tym zakresie dla języków literackich w krajach demokratycznych” (Jaroszewicz 2001: 88).

Rzeczywiście, od lat siedemdziesiątych w polityce językowej w Jugosławii można zauważyć tendencje liberalne, wymuszone skądinąd przez jej przeciwników. Niemniej jest faktem bezspornym, że jej niedemokratyczny charakter w stosunku do standardów/języków innych narodów posługujących się serbsko-chorwackim w ostateczności znacznie przyczynił się do jego rozpadu.

Summary

With the disintegration of II Yugoslavia in 1991, there ended a period of almost a hundred years for the Croat language, when it existed as Croat-Serbian or Serbo-

¹² M. Samardžija, *Život i djelo Ljudevita Jonkea*, cyt. za: I. Pranjković, *Kronika hrvatskoga jezika*, Zagreb 1993, s. 142.

Croat. It was a period of which Croatian linguists are decidedly critical, as the use of language was to a great extent determined by political factors, which resulted in Croat undergoing imposed integration, and in practice – Serbization.

The language was a tool of the politics which aimed at creating a unified society with not ethnic, but internationalist socialist awareness. The aims of language policy focused on giving preference to and imposing the Serbian standard as the language of the political and administrative centre in Belgrade.

In language policy of II Yugoslavia one can distinguish two subperiods: the first, more integrative in character, up to 1970's, followed by a more liberal one, which permitted greater independence of the Croat standard.

All aspects of language use were the subject of interference from that language policy. The article presents its stance on the name of the language and its definition, on defining the relationship between both the standards, as well as on the orthographic and lexical norm, where the effect of language policy was particularly conspicuous.

Literatura

- Babić S. 1990 (priredio). *Hrvatski jezik u političkom vrtlogu*, Zagreb.
- Brozović D. 1970. *Standardni jezik*, Zagreb.
- Brozović D. 1998a. *Aktualna kolebanja hrvatske jezične norme u slavenskoj i europskoj svjetlu*, *Croatica*, XXVII, 45–46, Zagreb, s. 17–33.
- Brozović D. 1998b. *Povijesna podloga i jezičnopolitičke i sociolingvističke okolnosti*, w: *Hrvatski jezik*, red. M. Lončarić, seria: „Najnowsze dzieje języków słowiańskich”, Opole, s. 3–34.
- Feleszko K. 1999. *Relacja „język a polityka” w najnowszych dziejach starego–nowego języka słowiańskiego*, *Studia z filologii polskiej i słowiańskiej* 35, Warszawa, s. 141–162.
- Jaroszewicz H. 2001. *Socjologiczne podłoże rozwoju języka serbsko-chorwackiego w latach 1945–1992 w: Studia nad współczesnymi językami i literaturami południowo- i zachodnio-słowiańskimi*, red. W. Lubaś, M. Balowski, Opole, s. 83–89.
- Oczkova B. 1999. *Zagadnienia sporne w językoznawstwie chorwackim i serbskim po rozpadzie języka serbsko-chorwackiego w: Przemiany w świadomości i kulturze duchowej narodów Jugosławii po 1991 r.*, Kraków, s. 233–252.
- Okuka M. 1997. *Żegnaj serbsko-chorwacki (Stare i nowe wiatry, czyli czy Bośnia jest trójjęzyczna?)*, tłum. K. Feleszko, „Krasnogruda” 7, Sejny, s. 112–120.
- Pranjković J. 1998. *Chorwacki język standardowy i serbski język standardowy*, w: *Nowe czasy, nowe języki, nowe (i stare) problemy*, red. E. Jędrzejko, Wyd. UŚ, s. 252–262.
- Rapacka J. 1997. *Leksykon tradycji chorwackich*, Warszawa.
- Samardžija M. 1998. *Leksik*, w: *Hrvatski jezik*, red. M. Lončarić, Opole, seria: „Najnowsze dzieje języków słowiańskich”, Opole, s. 133–152.
- Samardžija M. 2000. *Jezikoslovi razgovori*, Vinkovci–Osijek.
- Silić J. 1998. *Leksik i norma*, *Radovi Zavoda za slavensku filologiju*, sv. 32, Zagreb, s. 169–175.
- Škiljan D. 1988. *Jezična politika*, Zagreb.
- Spagińska-Pruszek A. 1997. *Sytuacja językowa w byłej Jugosławii*, Gdańsk.